



Sygn. akt V CSK 578/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Roman Trzaskowski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

Protokolant Barbara Kryszkiewicz

w sprawie z powództwa A. I.

przeciwko Gminie K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 12 października 2018 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 23 czerwca 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu [...] do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 września 2015 r. Sąd Okręgowy w J. zasądził od pozwanej Gminy K. na rzecz powoda A. I. kwotę 249 021 zł tytułem wynagrodzenia za prace dodatkowe, wykonane przez niego w związku z realizacją umowy o roboty budowlane, obejmujące remont pięciu budynków wielorodzinnych w K.. Powód został wybrany w wyniku przetargu publicznego przeprowadzonego przez pozwaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (jedn. tekst Dz. U. z 2019 r., Nr 113, poz. 759 ze zm.). Strony zawarły umowę w dniu 17 lutego 2012 r. uzgadniając wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 596 050 zł brutto.

W toku robót remontowych powstała potrzeba przeprowadzenia prac dodatkowych, nieujętych w kosztorysie. Ich wykonanie przez powoda pozwana akceptowała na etapie podjęcia i realizacji prac. Po ich zakończeniu powód wystawił pozwanej fakturę z dnia 28 grudnia 2012 r. na kwotę 358 442 zł, której pozwana nie zapłaciła. Sąd zbadał zasadność wyliczenia i ustalił, że wartość robót dodatkowych, których nie można było przewidzieć na etapie składania oferty oraz tych, które zostały zlecone przez Gminę K. po zawarciu umowy, wynosiła w sumie 249 021 zł i taką kwotę zasądził od pozwanej. Nie wliczył do niej narzutu kosztów pośrednich, zysku, ani narzutu z tytułu kosztów zakupu materiałów, ponieważ uznał, że w tym zakresie stron nie łączyła umowa, wobec czego do ich rozliczenia znajdują zastosowanie przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Zasądzona kwota winna w takim wypadku uwzględnić jedynie zubożenie powoda, to znaczy koszty rzeczywiście przez niego poniesione. Narzutów pośrednich i zysku Sąd do nich nie zaliczył.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyły obydwie strony. Powód zarzucił naruszenie art. 405 i 410 k.c. przez wyłączenie z zakresu roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia kosztów pośrednich oraz zysku. Domagał się zmiany orzeczenia i zasądzenia od pozwanej dalszej kwoty 86 177 zł.

Pozwana z kolei zarzuciła nieuzasadnione zastosowanie art. 405 k.c., a także naruszenie art. 632 § 1 i 2 k.c. i wniosła o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w całości.

Rozpoznając sprawę po raz pierwszy Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację powoda, zasądził na jego rzecz dalszą kwotę 86 177 zł oraz oddalił apelację pozwanej. Od wyroku Sądu Apelacyjnego, w części zmieniającej orzeczenie Sądu Okręgowego, pozwana wniosła skargę kasacyjną, zarzucając obrazę art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. przez ich błędną wykładnię, polegającą na bezpodstawnym przyjęciu, że zwrot świadczenia obejmuje nie tylko to, co wyszło z majątku zubożonego i weszło do majątku wzbogaconego, lecz również to, co mogłoby wejść do majątku zubożonego, gdyby między nim a wzbogaconym istniało zobowiązanie umowne.

Wyrokiem z dnia 2 marca 2017 r. Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części (w punktach 1 i 3) i w tym zakresie sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację powoda po raz wtóry oddalił ją wyrokiem z dnia 23 czerwca 2017 r. Stwierdził, że zostało już prawomocnie przesądzone, iż powód na podstawie uzgodnień poczynionych z pozwaną wykonał na jej rzecz prace dodatkowe, które zostały odebrane bez zastrzeżeń. Sąd Najwyższy potwierdził też, że podstawą rozliczeń między stronami powinny być przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe szczegółowe ustalenie wysokości wydatków poniesionych przez powoda na wykonanie dodatkowych robót, kosztów pośrednich uwzględnionych w wynagrodzeniu kosztorysowym i spodziewanego zysku, stanowiące podstawę faktyczną swojego wcześniejszego wyroku. Wskazał, że biegły w opinii uwzględnił koszty robocizny, materiałów, pracy sprzętu, jak też zysk i koszty pośrednie. Łączną wartość wykonanych prac dodatkowych wyliczył na 335 199 zł. Następnie w opinii uzupełniającej przedstawił tą samą kalkulację niezawierającą kosztów pośrednich i zysku – w tym wypadku wydatki zamknęły się w kwocie 249 021 zł.

Sąd sprecyzował, że do rozstrzygnięcia pozostał mu spór o wielkość wzbogacenia pozwanej - czy obejmuje ono wszystkie ustalone przez powoda

koszty realizacji prac dodatkowych, czy też jedynie koszty rzeczywiście przez niego poniesione - robocizny, materiałów i pracy sprzętu. Powód twierdził, że koszty pośrednie, narzuty i zysk również stanowią jego realne wydatki, o które wzbogaciła się pozwana, gdyby bowiem zleciła komukolwiek wykonanie prac dodatkowych to musiałyby takie koszty ponieść. Sąd Apelacyjny nie podzielił tego stanowiska. W jego ocenie bezpodstawną korzyść pozwanej polegała na uzyskaniu od powoda nienależnego świadczenia w postaci prac dodatkowych, którego wartość ograniczały dwie wielkości - wartość tego, co bez podstawy prawnej ubyło z majątku powoda i wartość tego, co bez podstawy prawnej powiększyło majątek pozwanej. Z majątku powoda ubyły rzeczywiście poniesione przez powoda koszty wykonania robót dodatkowych, a przysporzenie majątkowe pozwanej stanowiły zaoszczędzone wydatki inwestycyjne na te roboty. Jeśli wielkości te nie były równe, to wartość bezpodstawnego wzbogacenia wyznaczała niższa z nich. Pogląd ten skarżący wsparł przywołanym orzecznictwem Sądu Najwyższego (wyrokami z dnia 24 października 1974 r., II CR 542/74 i 19 marca 2002 r. IV CKN 892/00). Sąd zwrócił uwagę, że wprowadzie zubożenie i wzbogacenie następują jednocześnie i mają tę samą przyczynę, ale nie wiąże ich związek przyczynowo skutkowy. Strona pozwana zaoszczędziła wydatki na prace dodatkowe: na zakup materiałów, pracę sprzętu i robociznę. Wydatki te poniósł natomiast powód. Pozwana była więc zobowiązana do zwrotu na rzecz powoda wartości elementu majątkowego transferowanego do jej majątku, co nie pozwalało, zdaniem Sądu - na uwzględnienie pozostałych elementów wynagrodzenia kosztorysowego, to jest narzutów kosztów pośrednich, narzutu kosztów zakupu materiałów oraz zysku powoda, ponieważ te wartości nie weszły do majątku pozwanej i nie wzbogaciły jej. Sąd odwoławczy zaznaczył, że stron nie łączyła umowa o wykonanie prac dodatkowych, więc nie zostało określone wynagrodzenie za ich realizację. Bezpodstawnie uzyskana przez pozwaną korzyść majątkowa nie była równoważna wynagrodzeniu kosztorysowemu, jakie powód mógł uzyskać w razie zawarcia z pozwaną umowy o wykonanie tych robót.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną opartą na podstawie naruszenia prawa materialnego; zarzucił błędną wykładnię art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c., polegającą na bezzasadnym przyjęciu, że roszczenie

o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia nie obejmuje narzutu kosztów pośrednich, zysku i narzutu kosztów zakupu materiałów.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej jego apelację oraz o orzeczenie co do istoty sprawy przez zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 86 177,85 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 lutego 2013 r., ewentualnie wniósł o jego uchylenie w tej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zarzuty skarżącego obejmują dwa aspekty wykładni art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. Pierwszy dotyczy sposobu określenia wartości wzbogacenia i wartości zubożenia – w tym zakresie powód opowiada się za przyjęciem stanowiska, że zubożenie, które stało się udziałem nienależnie świadczącego, szacować należy według tych samych zasad, jakie stosuje się przy ocenie korzyści wzbogaconego – tj. według zaoszczędzonych kosztów, które wzbogacony musiałby ponieść, aby uzyskać w normalnych warunkach takie świadczenie. W jego skład powinien więc zostać wliczony także zysk, jako normalny element kalkulacyjny wynagrodzenia kosztorysowego. Drugi problem natomiast odnosi się do prawidłowości zastosowanej wykładni pojęcia nienależnej korzyści, według której narzuty kosztów pośrednich i narzuty kosztów zakupu materiałów nie są realnie poniesionymi wydatkami.

Przystępując do rozpatrzenia zarzutów kasacyjnych należy zwrócić uwagę, że skarżący pominął wiążącą nie tylko Sąd Apelacyjny, ale także Sąd Najwyższy rozpatrujący aktualnie skargę kasacyjną w niniejszej sprawie (art. 398²⁰ k.p.c.), wykładnię pojęcia korzyści majątkowej, w rozumieniu art. 405 k.c., dokonaną już przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku kasacyjnego wydanego w tejże sprawie w dniu 2 marca 2017 r. (V CSK 351/16, nie publ. poza bazą LEX nr 2278328). Zgodnie z tym stanowiskiem w wypadku, kiedy – jak ma to miejsce

w stosunkach między stronami - na skutek aktywności zubożonego i kosztem jego majątku doszło do uzyskania bez podstawy prawnej korzyści majątkowej przez wzbogaconego, korzyść może przybrać postać zaoszczędzenia odpowiednich wydatków o charakterze inwestycyjnym, skoro od wykonawcy odebrano roboty budowlane bez odpowiedniej zapłaty. Oszczędności wzbogaconego pozostają w tym wypadku w związku z wydatkami ponoszonymi przez zubożonego, które doprowadziły do uszczuplenia jego majątku, a były niezbędne do wykonania inwestycji przejętej przez wzbogaconego. Sąd wyjaśnił, że wydatki takie mogą wyznaczać stan zubożenia i określać rozmiar uzyskanej korzyści majątkowej. Jednak przy określaniu elementów korzyści majątkowej, o której mowa w art. 405 k.c., nie można odwoływać się do odpowiedzialności odszkodowawczej i dogmatyczno-prawnej konstrukcji szkody, ponieważ u podstaw odpowiedzialności przewidzianej w art. 405 k.c. (art. 410 § 1 k.c.) leżą względy natury restytucyjnej, tj. konieczność zwrotu bezpodstawnie zubożonemu elementu majątkowego, transferowanego do majątku innej osoby bez podstawy prawnej (*in natura* lub *in valuta*). Związanie tym poglądem usuwa możliwość rozważania koncepcji popieranej przez powoda, włączającej do wartości wzbogacenia podlegającej zwrotowi także zysk, rozumiany jako zarobek, zwiększenie majątku zubożonego, na które mógłby liczyć, gdyby świadczył na podstawie umowy. Sąd Najwyższy wiążąco wyłożył bowiem, że do kategorii „korzyści majątkowej” w rozumieniu art. 405 k.c. nie można zaliczyć „utraconych korzyści” w rozumieniu, jakie temu terminowi nadaje art. 361 § 2 k.c.

Uzasadniony okazał się natomiast zarzut błędnej wykładni art. 405 w zw. z art. 410 k.c. wyrażający się w przyjęciu przez Sąd odwoławczy *a priori*, bez szczegółowych rozważań, że narzuty z tytułu kosztów pośrednich i z tytułu kosztów zakupu, które powód doliczył do wartości materiałów i robocizny nie stanowiły rzeczywistego wydatku. Narzuty są wprawdzie liczone jako wielkość ryczałtowa, jednak – na co zwraca uwagę skarżący – rekompensują w sposób uśredniony nieuniknione wydatki związane z organizacją i prowadzeniem procesu inwestycyjnego, nieujęte jako osobne pozycje z uwagi na ich ogólniejszy charakter, wiążący się z potrzebą częściowego rozliczenia wydatków ponoszonych w dłuższym okresie czasu czy podzielenia kosztów wspólnych różnych inwestycji

łącznie. W związku z tym, że Sąd Apelacyjny nie uwzględnił cech narzutów różnego rodzaju i utożsamił je z korzyścią powoda, a nie z jego wydatkiem, konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu [...] na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w celu ustalenia czy i w jakim zakresie narzuty te spełniają kryteria nienależnego świadczenia, którego wartość podlega zwrotowi.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z postanowień art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.